

Sygn. akt *I ACa 1295/16*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bogdan Wysocki

Sędziowie: SSA Ryszard Marchwicki /spr./

SSA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

Protokolant: st.sekr.sąd. Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. N.**

przeciwko **Gmina R.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu Wydziału XIII z siedzibą w L.

z dnia 11 sierpnia 2016 r. sygn. akt XIII C 548/15

1. oddala apelację;

2. nie obciąża powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.

Ryszard Marchwicki Bogdan Wysocki Małgorzata M.-T.

--	--	--

Sygn akt I ACa 1295/16

UZASADNIENIE

Powódka M. N. wniosła w dniu 10 lipca 2015 r. pozew o zasądzenie od pozwanego Gminy R. kwoty 500.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa oraz o zasądzenie w przypadku uwzględnienia roszczenia od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego, a w przypadku oddalenia powództwa zasądzenia kosztów od Skarbu Państwa.

W odpowiedzi na pozew pozwana Gmina R. - Ośrodek (...)wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu powództwo oddalił, nie obciążył powódki kosztami procesu oraz zasądził od Skarbu państwa Sądu okręgowego w Poznaniu na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata T. K. kwotę 8.856,00 zł brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski Sądu Okręgowego:

W dniu 15 maja 2006 r. Gmina R. zawarła z Ośrodkiem (...) w R. umowę użyczenia części działki nr (...) znajdującej się w S.. Jeszcze tego samego dnia zawarto aneks do w/w umowy, zgodnie z którym użyczający zobowiązał się także nieodpłatnie użyczyć biorącemu do używania część działek gruntu nr (...) stanowiącej byłą strzelnicę jednostki wojskowej oraz staw nr(...)

Następnie dnia 23 czerwca 2007 r. wydano po przeprowadzeniu kontroli w Ośrodku (...) w R. (dalej (...)) tj. Kąpielisku Miejskiemu w S. świadectwo o dopuszczeniu do eksploatacji. Płetwonurkowie dokonali sprawdzenia dna zbiornika wodnego znajdującego się w S.. (...) miał zawartą w chwili zdarzenia umowę o pracę z J. K., a z M. S. umowę zlecenia. Obydwoh pracowników pozwany zatrudniał na stanowisku ratowników wodnych.

Powódka M. N. w dniu 14 kwietnia 2007 r. została członkiem (...) Pogotowia (...). W związku z powyższym od dnia 14 kwietnia do dnia 17 czerwca 2007 r. powódka odbyła kurs ratowniczy i uzyskała stopień młodszego ratownika. Następnie powódka zobowiązana została do odbycia społecznie 100 godzin dyżuru na Kąpielisku Miejskim w S.. Dyżury rozpoczęła w dniu 04 lipca 2007 r.

W dniu 27 lipca 2007 r. powódka odbywała dyżur pod nadzorem starszego ratownika J. K. oraz ratownika M. S.. W tym dniu było pochmurno i nie było wielu kąpiących się na kąpielisku. Powódka wraz z ratownikiem M. S. wbiegła do wody ażeby popływać, wykonała ślizg w następstwie czego uderzyła głową o dno. W związku z powyższym zaczęła unosić się tułowiem na powierzchni wody, z głową skierowaną do dołu, pozostawała przytomna i poruszała wówczas głowę. A. A. myślała, iż powódka się wygłupia, a ratownik S., że płucze sobie włosy. W chwili zdarzenia na kąpielisku nie był obecny J. K., który przebywał wówczas w budynku gospodarczym, przygotowywał śniadanie. M. S. podczas zdarzenia przebywał w wodzie około 4-5 metrów od powódki, bliżej niej znajdowali się wówczas chłopcy, którzy przewrócili powódkę na plecy, a następnie zaalarmowali M. S., iż powódce coś się stało, gdyż leci jej krew z nosa.

M. S. podszedł do powódki i udzielił jej niezbędnej pomocy, wyciągnął powódkę na brzeg i unieruchomił jej głowę. W tym samym czasie nakazał A. A., aby poinformowała o powyższym J. K. oraz aby przyniosła torbę ratowniczą. A. A. nie udało się znaleźć za pierwszym razem torby ratowniczej jak i starszego ratownika. Wobec powyższego M. S. jeszcze raz polecił jej odszukanie torby ratowniczej nakazał także chłopcom przebywającym na zbiorniku pomóc w szukaniu torby. W tym samym czasie M. S. zadzwonił po pogotowie ratunkowe. A. A. ostatecznie odnalazła torbę i przyniosła ją na miejsce zdarzenia, w tym samym czasie pojawił się również J. K., który wspólnie z M. S. założył powódce kołnierz usztywniający, następnie decyzją J. K. ułożono powódkę na miękkich noszach i przeniesiono pod budynek gospodarczy, gdzie po chwili została zabrana kartką pogotowia do szpitala w R., a następnie do szpitala w L..

W wyniku powyższego zdarzenia powódka doznała złamania kręgosłupa szyjnego na poziomie (...) oraz uszkodzenia rdzenia kręgowego, o czym dowiedziała się przebywając w szpitalu w L..

W dniu 27 lipca 2007 r. powódka przeszła operację w Wojewódzkim Szpitalu (...) w L. – kręgi odcinka powódki od (...) do (...) zostały zespolone tytanową płytką. Powódka przebywała w Szpitalu (...) w L. od dnia 27 lipca 2007 r. do 14 sierpnia 2007 r. Następnie od dnia 14 sierpnia 2007 r. do dnia 18 września 2009 r. powódka przebywała w Zespole Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej Oddział (...) w M.. Przez pierwsze pół roku powódka stale przebywała w szpitalach, a także w późniejszym okresie m.in. w O. – Rehabilitacyjnym Szpitalu (...) UM P., S. Rehabilitacyjno – Ortopedycznym Zespole (...) we W., Centrum Rehabilitacyjnym (...) we W., poradni ortopedycznej w R.. Przez pierwsze pół roku była rehabilitowana prawie bez przerwy, dokonano pionizacji powódki. Po rehabilitacji powódka może siedzieć na wózku, poruszać rękoma, ale nie palcami czy dłońmi. Nie jest w stanie sama przygotować sobie posiłku. Trzy lata temu zrobiła prawo jazdy. Nie porusza w ogóle nogami. W chwili wypadku powódka posiadała

jedynie ubezpieczenie szkolne. Zaraz po zdarzeniu powódka miała problemy z oddychaniem i mówieniem z uwagi na porażenie płuc. Jednakże ukończyła gimnazjum, następnie Liceum Ogólnokształcące, zdając maturę. Obecnie studiuje w L. na Państwowej (...) na kierunku

Po zdarzeniu z dnia 27 lipca 2007 r. M. S. oraz J. K., a także A. A. na polecenie dyrektora ośrodka sporządzili notatki z przedmiotowego zdarzenia, które jeszcze w 2007 r. otrzymała matka powódki.

Powódka przebywając na rehabilitacji w M. w 2014 r. została poinformowana o tym, iż może uzyskać odszkodowanie. Powódka obecnie ma 24 lata porusza się na wózku inwalidzkim, wymaga opieki osoby dorosłej oraz stałej rehabilitacji. Orzeczeniem lekarza orzecznika (...)z dnia 01 października 2010 r. powódka została uznana za trwale całkowicie niezdolną do pracy. Od dnia 01 marca 2015 r. powódka otrzymuje rentę socjalną w wysokości 643,02 zł., a od dnia 09 września 2008 r. została uznana za osobę niepełnosprawną o znacznym stopniu niepełnosprawności. Stan powódki uległ poprawie od około 4-5 lat, gdyż powódka może mówić i ruszać rękoma.

W 2015 r. powódka zgłosiła do Prokuratury Rejonowej zdarzenie z dnia 27 lipca 2007 r., jednakże postępowanie zostało umorzone z uwagi na przedawnienie. Powódka, ani jej matka przed wytoczeniem niniejszej sprawy starały się o odszkodowanie dla powódki w nieustalonej instytucji ale dowiedziały się, że powódka nie była ubezpieczona, poza ubezpieczeniem w szkole, i otrzymały odpowiedź, że odszkodowanie się nie należy. Z tytułu ubezpieczenia w szkole powódka otrzymała odszkodowanie w kwocie 8000 zł. Ponadto krótko po zdarzeniu matka powódki udała się do adwokata, któremu chciała zlecić sprawę ubiegania się o zadośćuczynienie lub odszkodowanie, jednakże usłyszała, że sprawa jest skomplikowana i adwokat nie przyjął zlecenia. Matka powódki wówczas zrezygnowała z ewentualnej sprawy sądowej. Powódka obecnie uczęszcza na studia magisterskie. Ma indywidualny tok studiów, na zajęcia do L. jeździ własnym samochodem, przy czym pomagają jej w tym dwie osoby. Zamieszkuje z matką oraz ojczymem, od ukończenia 18 roku życia otrzymuje rentę socjalną 640,00 zł, zasiłek pielęgnacyjny 153 zł, oraz alimenty od ojca w kwocie 480 zł., a także stypendium w kwocie 800 zł. Korzysta z usług opiekuńczych miesięczny koszt 830 zł, na 8 h dziennie przychodzi do niej opiekunka od godziny 8.00 do godziny 15.00 oraz od godziny 17.00 do godziny 18.00. Powódka na rehabilitację pieniądze otrzymywała od rodziny utworzyła również subkonta na które osoby trzecie wpłacają 1% podatku, do 18 roku życia pomagała jej fundacja (...) oraz Fundacja (...) „Nie jesteś sam” Powódka co roku ze środków otrzymywanych m.in. z fundacji udaje się na krótkie turnusy rehabilitacyjne. Korzysta z turnusów PFRON.

Zasadniczy spór między stronami postępowania sprowadzał się do tego czy powódce udzielono prawidłowej pierwszej pomocy oraz odpowiedzialności pozwanej Gminy za skutki zdarzenia z dnia 27 lipca 2007 r. Powódka podnosiła, że jej zdaniem doszło do nienależytego zachowania ratownika wodnego i udzielenia jej nieodpowiedniej pomocy. Tak sformułowana podstawa faktyczna żądania pozwu jednoznacznie wskazuje na dochodzenie roszczeń na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych. Zresztą powódka, reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata, podała, że podstawę prawną zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi przepis 430 kodeksu cywilnego.

Niemniej jednak ze względu na sposób obrony strony pozwanej w pierwszej kolejności należało rozstrzygnąć zasadność zarzutu przedawnienia.

Oceniając ten zarzut Sąd Okręgowy wskazał, że w dacie zdarzenia obowiązywał przepis art. 442 § 1 k.c., zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Po myśli zaś z art. 442 § 2 k.c. jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przepis art. 442 k.c. w przywołanym wyżej brzmieniu obowiązywał do dnia 10 sierpnia 2007 r. i nie regulował w szczególności sposób (za wyjątkiem unormowania zawartego w art. 121 k.c.) liczenia biegu przedawnienia w przypadku szkód wyrządzonych osobom małoletnim.

Z dniem 10 sierpnia 2007 r. na mocy art. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny uchylono przepis art. 442 k.c. i wprowadzono przepis art. 442¹ k.c. Dwa pierwsze paragrafy stanowiły powtórzenie § 1 i 2 poprzednio obowiązującego art. 442 k.c., a po nich dodano nowe § 3 i 4. Według art. 442¹ § 3 k.c. w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Stosownie do art. 442¹ § 4 k.c. przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletniości.

Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007r. do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego.

Wskazać należy, iż zdarzenie w skutek którego powódka poniosła szkodę nastąpiło w dniu 27 lipca 2007 r., zatem do przedmiotowej sprawy zastosowanie znajdzie treść art. 442¹ k.c., gdyż roszczenie powódki w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. nie uległo jeszcze przedawnieniu na podstawie art. 442 k.c.

Powódka uległa wypadkowi na terenie Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w dniu 27 lipca 2007 r. Tego samego dnia powódka została przewieziona do szpitala w R., a następnie do szpitala w L., gdzie ustalono, iż powódka doznała uszkodzenia ciała polegającego na złamaniu kręgu C5 odcinka szyjnego kręgosłupa. Matka powódki, będąc jej przedstawicielem ustawowym, począwszy od dnia 27 lipca 2007 r. wiedziała o tym, że wypadek zdarzył się podczas pobytu na kąpielisku w miejscowości w S., na jego terenie, oraz że ewentualne zaniedbania ze strony ratowników zajmujących się kąpieliskiem mogą stanowić podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej. Miała też wiedzę o tym, że wskutek zdarzenia powódka doznała uszkodzenia ciała polegającego na złamaniu kręgu C5 odcinka szyjnego kręgosłupa. Powyższe wynika z tego, iż matka powódki jeszcze tego samego roku otrzymała notatki sporządzone przez ratowników wodnych udzielających powódce pomocy i jak wskazała zawsze wiedziała, że gdyby ratownicy fachowo udzielili powódce pomocy nie doszłoby do uszkodzenia kręgów szyjnych powódki. Nadto powódka poinformowała swoją matkę o tym jak doszło do zdarzenia w dniu 27 lipca 2007 r. i jakiej pomocy jej udzielono. Uznać zatem należało według Sądu I Instancji, iż powódka jak i jej matka posiadały wiedzę o osobach odpowiedzialnych za uraz powódki oraz o szkodzie, gdyż jak wynika z zeznań matki powódki o skutkach wypadku dowiedziały się zaraz po 5 dniach pobytu powódki w szpitalu, gdzie zostały poinformowane o szkodzie jaką poniosła powódka. W konsekwencji sąd przyjął, że 3-letni termin przedawnienia zakończył bieg z dniem 06 września 2012 r. A zatem roszczenie powódki – w rozumieniu art. 442¹ § 1 zd. 1 k.c. uległo przedawnieniu. Oznacza to, że pozwana Gmina mogła skutecznie się bronić przed żądaniami pozwu zarzutem przedawnienia.

Należało oczywiście przyjąć, iż w niniejszej sprawie nastąpiło przedłużenie terminu przedawnienia stosownie do treści (...)§ 4 k.c., to i tak powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone po upływie wskazanych w tym przepisie 2 lat, licząc od daty uzyskania pełnoletniości. Powódka urodziła się w dniu (...) i tym samym 18 lat skończyła w 06 września 2010 r. Powódka pozew złożyła dopiero w dniu 10 lipca 2015 r., zatem niemal 3 lata po upływie terminu przedawnienia.

Sąd miał natomiast na względzie, że powódka zarówno w toku niniejszej sprawy, korzystała z pomocy fachowego pełnomocnika, a jej sytuacja zdrowotna nie stanowiła przeszkody do tego, by powódka wystąpiła ze zgłoszonymi w toku niniejszej sprawy roszczeniami, zanim doszło do ich przedawnienia. Również sytuacja życiowa powódki nie stanowiła takiej przeszkody, gdyż powódka posiada wyższe wykształcenie.

Powódka natomiast wystąpiła z przedmiotowym powództwem dopiero w dniu 10 lipca 2015 r. i nie wykazała, by do tego czasu dokonała czynności przerywającej bieg przedawnienia roszczenia.

W związku z powyższym powództwo powódki Sąd Okręgowy oddalił.

W oparciu o przepis art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego (pkt. 2 wyroku). Zgodnie z treścią tego artykułu w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Powyższy artykuł urzeczywistnia zasadę słuszności i jako wyjątkowy, stanowiący wyłom w zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy-nie podlega wykładni rozszerzającej. Do kręgu okoliczności branych przez sąd przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należą fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i będące na zewnątrz, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej i zdrowotnej strony. Jak wynika z przeprowadzonego postępowania powódka otrzymuje rentę w kwocie 640 zł, a wspólne gospodarstwo domowe prowadzi z matką i ojczymem, nadto powódka pozostaje osobą niepełnosprawną o znacznym stopniu niepełnosprawności, zatem uznać należy, iż pomimo przegrania procesu obciążanie powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w kwocie 7.200 zł jest niezasadne. Nadto zauważyć należy, iż powódka w sprawie XIII Co 12/15/4 została zwolniona od kosztów sądowych w całości oraz ustanowiono dla niej pełnomocnika z urzędu.

W pkt. 3 wyroku na podstawie § 2 pkt. 1 - 3 w zw. z § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Sąd zasądził od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Poznaniu na rzecz adw. T. K. kwotę 8.856 zł tytułem pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu – w tym podatek od towarów i usług.

Apelacje od powyższego wyroku złożyła powódka która zaskarżyła orzeczenie w całości i zarzuciła :

1. Naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 442(1) § 1 i 4 k.p.c. poprzez ich zastosowanie i uznanie roszczenia powódki za przedawnione w sytuacji gdy w niniejszej sprawie zachowanie będące źródłem szkody i krzywdy stanowi występki wobec czego termin przedawnienia rzeczzonego roszczenia wynosi 20 lat , co doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy;
2. Naruszenie przepisów prawa materialnego , tj., art. 442 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i oddalenie powództwa jako przedawnionego w związku z upływem terminów określonych w art. 442(1) § 1 i 4 k.p.c. w sytuacji gdy zachowanie będące źródłem szkody i krzywdy stanowi występki , co doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy ;
3. Naruszenie przepisów postępowania tj., art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. polegający na nieprzeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego z dziedziny neurochirurgii w sytuacji gdy ustalenie okoliczności sprawy wymagało wiadomości specjalnych , co doprowadziło do nieustalenia istotnych faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wskazując na powyższe powódka wniosła o :

1. Uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania ;
2. Zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

Ewentualnie :

3. Zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adwokata T. K. kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych ;
4. Nie obciążanie powódki kosztami procesu.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie .

Sąd II Instancji w całości podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i na podstawie art. 382 k.p.c. czyni je własnymi .

Również w ocenie Sądu Apelacyjnego na aprobatę zasługują wnioski i ustalenia prawne Sądu Okręgowego.

Odnosząc się do zarzutów zgłoszonych przez powódkę w apelacji w pierwszej kolejności należało rozważyć zasadność zarzutu naruszenia art. 442(1) § 1 i 4 k.c. oraz art. 442(1) § 2 k.c. dotyczący przedawnienia roszczenia.

Przedmiotowe zdarzenie miało miejsce w dniu 27 lipca 2007 r . W tej dacie obowiązywał przepis art. 442§1 k.c. zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem dziesięciu lat od dnia , w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę .

Zgodnie zaś z § 2 tego artykułu jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku , roszczenie o naprawienie szkody ulegało przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to , kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia .

Z dniem 10 sierpnia 2007 r 10 sierpnia 2007 r. weszła w życie ustawa o zmianie ustawy - Kodeks cywilny z dnia 16 lutego 2007 r. (Dz.U. Nr 80, poz. 538) która w art . 1 pkt 1 uchyliła art. 442 k.c. , a w punkcie 2 dodała art. 442(1) w brzmieniu :

§ 1. Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

§ 2. Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

§ 3. W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

§ 4. Przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletności.

Zgodnie z art 2 tej ustawy do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego.

Ponieważ przedmiotowe zdarzenie miało miejsce w dniu 27 lipca 2007 r w sprawie tej ma zastosowanie art. 442(1) k.c. ponieważ roszczenie powódki w dniu wejścia w życie tej ustawy nie było jeszcze przedawnione.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela pogląd Sądu Okręgowego , że w chwili wytoczenia niniejszego powództwa roszczenie było przedawnione.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzi wątpliwości , że swoje roszczenie powódka wywodzi z przepisów o czynach niedozwolonych .

Jak wynika z akt sprawy powódka urazu doznała na terenie Gminnego (...)w R. w dniu 27 lipca 2007 r. . Tego samego dnia została przewieziona do szpitala w R. , a następnie w L.. W tym szpitalu ustalono , że powódka doznała urazu w postaci złamania kręgu (...) odcinka szyjnego kręgosłupa. Przedstawiciel ustawowy powódki również od dnia 27 lipca 2007 r wiedział , że zdarzenie miało miejsce na terenie Gminnego (...) , dowiedział się również o skutkach tego wypadku. Matka powódki otrzymała bowiem pełną jak na tamten moment informacje o tym co się wydarzyło , kto udzielał pierwszej pomocy i w jaki sposób.

Nie ulega więc wątpliwości , że matka powódki jak i powódka posiadały wiedzę o szkodzie (skutkach wypadku) i osobie już w dniu wypadku , a najpóźniej w przeciągu 5 dni od tego zdarzenia.

Bez znaczenia natomiast dla terminu przedawnienia jest to jaką szkodę. (w jakiej wysokości poniosła powódka w wyniku przedmiotowego wypadku – ta okoliczność byłaby rozstrzygnięta w postępowaniu cywilnym). Wystarczy powzięcie przez poszkodowanego wiadomości o samym zaistnieniu szkody, a nie o jej rozmiarach i trwałości następstw; zob. uchw. SN (7) z 11.2.1963 r., III PO 6/62, OSN 1964, Nr 5, poz. 87; orz. SN z 24.11.1971 r., I CR 491/71, OSN 1972, Nr 5, poz. 95.

W chwili wypadku powódka była małoletnia , a więc trzy letni termin przedawnienia musiał zgodnie z § 4 art. 442(1) k.c. ulec przedłużeniu. Powódka urodziła się (...) , a więc pełnoletniość uzyskała w dniu 6 września 2010 r . Ostatecznie więc termin przedawnienia upłynął z dniem 6 września 2012 r.

Z pozwem natomiast powódka wystąpiła dopiero w dniu 6 lipca 2015 r . a więc po prawie 3 latach od upływu terminu przedawnienia.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska powódki iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia z 20 letnim terminem przedawnienia z art. 442(1)§ 2 k.c.

Co prawda w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, iż zastosowanie art. 442 § 2 KC nie wymaga uprzedniego skazania sprawcy szkody za zbrodnię lub występku; sąd cywilny może sam ustalić, że szkoda wynika ze zbrodni lub występuku, winien jednak sąd cywilny ustalić istnienie przedmiotowych i podmiotowych znamion zbrodni lub występuku oznaczonych w prawie karnym (orzeczenia SN z 10.9.1958 r., 3 Co 16/58 OSPiKA 1959, poz. 129, z 8.4.1965 r. I CR 64/66 - OSNCP 1966, z. 2, poz. 22, uchwała składu siedmiu sędziów SN z 21.11.1967 r. III PZP 34/67 - OSNCP 1968, z. 6, poz. 94). Jeżeli sąd cywilny ustali, że popełniony przez sprawcę szkody czyn ma znamiona zbrodni lub występuku, to roszczenie o naprawienie szkody wynikłej z takiego przestępstwa ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442 § 2 KC). Zastosowanie art. 442 § 2 KC wymaga uprzedniego skazania sprawcy szkody za zbrodnię lub występku tylko wówczas, gdy przepis prawa materialnego stanowiący podstawę odpowiedzialności wymaga wyłącznie takiego skazania.

W realiach niniejszej sprawy przede wszystkim należy zwrócić uwagę , że powódka reprezentowana przez fachowego pełnomocnika , przez cały czas trwania procesu nie podnosiła tej kwestii .

Okoliczność ta , że w jej ocenie zdarzenie wywołujące szkodę wynika z przestępstwa po raz pierwszy pojawiło się w apelacji.

Ponadto w ocenie sądu to powódka w toku postępowania powinna udowodnić fakt popełnienia przestępstwa . Ogólne tylko wskazanie i to dopiero w apelacji , że sąd okręgowy w treści swojego uzasadnienia wskazał , że brak czynności postępowania przygotowawczego uzasadnione było przedawnieniem karalności czynu według przyjmowanych przez organy ścigania kwalifikacji (art. 156 § 2 k.k., art. 160 § 1,2 lub 3 k.k. , czy też art. 162 k.k.) , a to z kolei determinuje

twierdzenie , że nie doszło do merytorycznej oceny zachowania ratownika pod względem jego penalnego charakteru nie uzasadnia uwzględnienia tego zarzutu.

Wobec braku uprzedniego wydania wyroku skazującego sąd cywilny rozstrzygając powództwo z tytułu czynu niedozwolonego jest władny co już wyżej wskazano samodzielnie dokonać ustaleń kwalifikujących dane zachowanie jako występki lub zbrodnię . Istotne jest więc ustalenie samego faktu popełnienia czynu przestępnego , tj. przedmiotowych i podmiotowych znamion zbrodni lub występku stanowiących przesłankę odpowiedzialności .

Wykazanie jednak tych okoliczności w procesie cywilnym – odmiennie niż w postępowaniu karnym – powinna wykazać strona powodowa zgodnie z regułem z art. 6 k.c. Polski proces cywilny jest bowiem procesem w którym nie jest rolą sądu poszukiwanie dowodów na udowodnienie danej okoliczności. W szczególności zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, sąd nie jest zobowiązany do prowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśniania okoliczności sprawy, a aktywność dyskrecjonalna sądu powinna dotyczyć wyjątkowych sytuacji wynikających, a to ze splotu zdarzeń procesowych bądź nieporadności stron (z zachowaniem reguły równości stron w procesie). Z żadną z takich sytuacji nie mamy do czynienia w niniejszym postępowaniu, gdyż przebieg postępowania był czytelny i koncentrował się na zagadnieniach dla stron oczywistych , a ponadto strona powodowa reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika

Tak więc obowiązek wykazania , że szkoda jest następstwem zbrodni lub występku i w konsekwencji , że w sprawie może mieć zastosowanie 20 letni termin przedawnienia ciążył w tym postępowaniu na stronie powodowej . (patrz też orzeczenie SA w Szczecinie I ACa 202/13 , SA w Krakowie I ACa 1059/12)

W niniejszej sprawie powódka nie wykazała, że do powstania szkody doszło wskutek zbrodni lub występku.

Co więcej w toku całego postępowania przed Sądem I Instancji w ogóle nie podnosiła tej okoliczności.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny apelację powódki jako nieuzasadnioną oddalił (art. 385 k.p.c.)

Biorąc pod uwagę charakter oraz okoliczności tej sprawy jak również ogólną sytuację zdrowotną i majątkową powódki sąd na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powódki kosztami postępowania odwoławczego w tym kosztami zastępstwa procesowego pozwanego za II Instancję.

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Bogdan Wysocki Ryszard Marchwicki